№ 77.

GAZETA KORRESPONDENTA

WARSZAWSKIEGO I ZAGRANICZNEGO

Z WARSZAWY DNIA 24. *WRZESNIA ROKU* 1799. *we WTOREK.*

z Wiednia dnia 14. *Września.*

Wiadome poddanie ſię zamku *Sta Maria* uſkutecznione zoſtało podług naſtępuiącey kapitulacyi.— Art:— 1.) Garnizon wyidzie z wszyſtkiemi honorami woiennemi, złoży iednak broń na ſtoku.— 2.) Officerowie, Uteroffìcerowie i żołnierze powrocą nazad do *Francyi*, zoſtaną iednak ieńcami, aż do zamiany.— 3.) Officerowie, Oberadjutant ſłużbę Kommiſſarza woiennego odbywaiący, Officyaliści do zdrowia i gospodarſtwa przeznaczeni, zatrzymaią broń ſwoią, konie i bagaże, do których przewiezienia rownie iak do przewiezienia papierow obrachunkowych, potrzebne fury dane będą.— 4) Zołnierze i inne osoby garnizonowe zatrzymaią ſprzęty ſwoie.— 5.) Chorzy, ktòrzy nie będą mogli być wywiezieni, pozoſtaną w zamku, i będą kosztem Cesarza Jmci aż do zupełnego uzdrowienia opatrywani, po uzdrowieniu zaś pod konwoiem przyzwoitym do *Francyi* odprowadzeni. 6.) Dla chorych, ktòrzy będą mogli być przewiezieni, potrzebne wozy przyſtawione zoſtaną.— 7.) Garnizon w marszu ſwoim otrzyma przyzwoity konwoy, dla zaſłonienia go od wszelkiey napaści.—8) Zywność, furaż i kwatera w marszu, tak woyſku jak officerom i officyaliaſtom dane będą.— 9.) Pozoſtali chorzy też ſame otrzymaią korzyści.— 10.) Powyższe wszyſtkie korzyści ſłużyć także będą woyſkom *Liguryiſkim*, procz tego tylko, iż pozoſtaną w domach ſwoich iako jeńcy woienni.— 11.) Podług takowych warunkow zamek podda ſię dziś popołudniu o godzinie 3. w którym to czaſie garnizon wymaſzeruie. Dnia 26. Sierpnia 1799. (Podpisano) *Oreſtovich* Pułkownik i Kommendant brygady.— *Jacquet*, *Geffine* ſzef batallionu.— *Ruffini* ſzef batallionu.— *Caini* kapitan. *Thumin* kapitan.— *Puſſot.*— *Montſerrez.*— *Ducal.*

Garnizon ſkładał ſię z 1. ſzefa brygady, 2 ſzefow batallionow, 33. officerow i 537. żołnierzow. Armat w zamku było 30 rozmaitego kalibru, i podoſtatek żywności.

Podług rapportow od naszey armii *Włoſkiey* pozyzya nieprzyiaciela w kraiu *Genueńſkim* w niczym ſię nie odmieniła.— Z południowych *Włoch* donoszą, iż zamek *Civitta Caſtellana* poddał ſię *Aretynom*, a głowna kwatera armii Krola *Neapolitańſkiego* ma ſię znaydować w *Frascati*. Stoiący zaś w *Viterbo* Rotmiſtrz *Lützow* połączywszy ſię z Generałem *Neapolitańſkim Rodio*, aż do ſamego *Rzymu* z ſzwadronem ſwoim dochodzi. W mieście tym znayduie ſię 600. *Cisalpinow i Francuzow*, 1800 legioniſtow i 400 uzbroionych żydow.

Podług rapportu Arcy-Xiążęcia *Karola* pod dniem 6. nieprzyiaciel we wszyſtkich punktach nad *Renem* cofnął ſię. że iednak blokuie ieszcze fortecę *Filipsburg*, przeto Arcy-Xiążę wyſłał w tamtą ſtronę znaczne korpus pod kommendą F. M. L. Hrabiego *Starray*.— W *Szwaycaryi* nieprzyiaciel nad rzeką *Limat* i *Aar* ieszcze ſię ſpokoynie zachowuie.

z Amſterdamu dnia 10 *Września w wieczor.*

Armia *Batawſko-Francuzka* attakowała dziś zrana o godzinie 4 armią *Angielſką* w okolicy *Petten*. Bitwa trwała prawie przez dzień cały O godzinie 9 zdobytą zoſtała wieś *Protten*, i baterye *Angielſkie* wzdłuż grobli *Zyp*. Generał *Francuzki David* przy tey okazyi życie utracił, kula urwała mu głowę. *Anglicy* wyparowani także byli z *Schlagen* aż do *Schaquenburg*, lewe ich ſkrzydło zoſtało zupełnie porażone, a grobla *Zyp* szturmem była wziętą. Woyſka *Angielſko-Roſſyiſkie* cofaiąc ſię do *Helder* spaliły wsie *School* i *Schooldam*. Strata ich wynosi w zabitych i rannych do 8 tyſięcy.— Od Generała *Brune* przybył kuryer do naszey municypalności. (Taż sama wiadomość przyszła także do *Hamburga* przez na[illegible]yczayną okazyą.)

z Hagi dnia 10. *Wrze[illegible]a.*

Rząd nasz publikował naſtępuiący urzędowy rapport o poddaniu ſię flotty, przyſłany ſobie przez Kapitana *de Jong* kommendanta okrętu *Cerberus* i ſekretarza flotty *Verveer*.— „ *Liſt kontradmirała Story do Miniſtra morſkiego Rzpltey Batawſkiey*.— Na okręcie *Washington* dnia 31 Sierpnia.— Pełen ieſzcze dręczącego uczucia rospaczy i wzgardy, biorę pioro do zdania ci rapportu względem nayokropnieyſzego zdarzenia, iakie kiedy w dzieiach ludzkich wyrażone bydź mogło. W liście moim pod dniem 27 donioſłem Ci, iż opuszczenie ſtanowiſka *Halder* i bateryow na nim ſię znayduiących, poſtawiło mię w konieczności, uſkutecznić oſtatnią retyradę, ktòra mi ieszcze pozoſtawała, a ktora mi w liście twoim pod dniem 23 zaleconą była. Nie prędzey aż gdy *Anglicy* pokazali ſię w bateryach *Rewolucyi* i Unij, dałem znak do podnieſienia kotwic i wyiścia pod żagle, co ſię ſtało na dniu 28 o godzinie 8 zrana. W tym momencie tak zwana Xiążęcia *Oranij* bandera powiewała iuż z wieżow *Texelſkich Helderſkich*, i z batteryow. Tak obliwszy wypadek zrobił na rozmaitych okrętach znaczne wrażenie, retyrada uſkuteczniona zoſtała, a my [illegible] byliśmy zrana o godzinie 11 do ſtanowiſka *Vlieter*, gdyż wiatr przeszkodził nam do wpłynienia wewnątrz, i zaięcia umowioney poprzedniczo pozycyi. Dnia 29 zrana o świcie spoſtrzegliśmy, iż większa część fregat nieprzyiacielſkich i okrętow przewozowych ſtaneła w ſtanowiſku *Texelſkim*, wiatr był pod ów czas pułnocny, a ztąd można było wnoſić, iż większe okręty nieprzyiacielſkie nie będą miały ſposobności do wpłynienia wewnątrz portu. Poſtanowiłem przeto z całą ſilą moią wyruszyć do ſtanowiſka *Texelſkiego*, w celu rozpędzenia okrętow ktoreby tam znalazłem, lub onych zniszczenia, lecz ten moy zamiar rownie przez mocny i coraz gwałtownieyszy wiatr pułnocny, nie podobny był do wykonania, kazałem przeto znowu spuścić kotwice, z poſtanowieniem wypłynienia do ſtanowiſka za wydarzonym przypływem morza. Tymczasem w wieczor tegoż ſamego dnia, duch insurrekcyi zaczął ſię iuż okazywać pomiędzy ekwipażem rozmaitych okrętow. O godzinie 9 dano mi znać, iż większa część ekwipażu okrętu *Washington* w massie, okazała niepoſłuszeńſtwo w udaniu ſię na spod okrętu, pod pozorem, iż tey nocy okręt na powietrze wysadzonym zoſtanie. Niektorzy dowodzcy w piſtolety i szable uzbroieni, opanowali drzwi prochowni, i nie dozwolili aby ſię ktokolwiek do niey miał zbliżyć. Inni wſtrzymywali garſtkę ieszcze dobrze myślących od udania ſię na ſpod okrętu. Kapitan *van de Capelle* ſtanął zaraz z wszyſtkiemi swemi officerami na pokładzie i ſtarał ſię nawrocić do powinności dowodzcow namową i mężną ſtałością ſwoią. Tym czasem rozkazałem przyiść do ſiebie wszyſtkim niżſzym officerom, i przywiodłem im na pamięć własne ich obowiązki i przyſięgę dla Rzpltey złożoną. Wſzyſcy zapewnili, iż nie znaią przyczyn wszczętego buntu, lecz nie widzą żadnego ſposobu do oparcia ſię onemu. Kapitan *van de Capelle* na pokładzie okrętu ſtoiący tyle dokazał, iż cały ekwipaż zszedł na spod okrętu wyiąwſzy tych, ktòrzy ſtraż przy prochowni utrzymywali. W tym momencie użyłbym był zapewne naywiększey ſiły przeciw buntownikom, gdybym nie był aż nadto przekonany, iż nadaremnie całey massie opierać ſię pragnę. Jeszcze tegoż samego dnia otrzymałem rozmaite rapporta, i na wielu okrętach naywiększych niespokoyne poruszenia powſtały. Kapitan *van Braam* i *de Jong*, donieśli mi, iż duch maytkow na okrętach od kilku godzin tak ſię okazał burzliwym, iż mało co albo niczego po nich ſpodziewać ſię nie można, gdyby przyszło do bitwy. Na okręcie *Ruyter* podobneż poruszenia widzieć ſię dały. Kapitan *Huys* widział ſię przymuszonym do tego, iż rozkazał dwoch ſwoich kwatermiſtrzow za mowy buntownicze zamknąć w areszcie. Kapitan *Kolf* wyraźnie nam oświadczył, iż ekwipaż iego w tak złych ſkłonnościach zoſtawał; iż z okrętu iego i iednego wyſtrzału obiecywać ſobie nie można. Tak ſię ſkończył dzień 29 i noc iego. Dnia 30 z rana o godzinie 7 widzieliśmy *Anglikow* w ſtanowiſku *Texelſkim*, kieruiących w części bieg ſwoy ku *Vlieter*. Część ta ſkładała ſię z 11 okrętow liniowych, 5. do 6. wielkich fregat i 4 kuttrow. Miały one na ſobie banderę tak nazwaną xiążęcą, a poniżey ieſt umieszczona ich dokładna liſta. Za zbliżeniem ſię tey flotty, powſtały na okręcie *Washington*, a poźniey iak ſię dowiedziałem na innych okrętach buntownicze poruszenia. Chwila ta była naybolesnieysza iaką kiedy w życiu moim miałem. Flotta nieprzyiacielſka bliſko dwa razy mocnieysza od moiey, z pędem wiatru biegła ku mnie, a to w momencie kie[illegible] niebyłem pewny, czy ze wszyſtkich moich okrętow przynaymniey ieden wyſtrzał będzie uczyniony. Przynaglony tą nieprzyiemną okolicznością, poſtanowiłem wyſłać na ſzalupie armiſtycyiney kapitanow *van-de-Capelle* i *de Jong* do Admirała *Angielſkiego* zbyt bliſko przysuniętego, z zleceniem, aby mu przełożyli, iż my znayduiąc ſię w oſtatniey naszey retyradzie, poſtanowiliśmy bronić okrętow naszych do upadłego, iż Admirał przez ſwoy attak nic nie zyſka, procz zniszczenia flotty, ktòrą on podług własney deklaracyi oszczędzać i w przyiacielſkim ſposobie traktować przyrzekł; iż przeto podaię mu propozycyą, aby w doſtateczney od nas odległości poſtawił ſię na kotwicach, a iaczekać będę na dalsze rozkazy rządu mego względem teraznieyszego położenia, w ktòrym ſię znayduię. Oczewiście, iż miałem przez to zamiar zyſkania czasu. Okretom zaś moim dałem znak aby były do bitwy gotowe. Lecz moment ten okazał mi widocznie czego ſię ſpodziewać mogłem. Gdy bowiem uderzono w bębny na okrecie *Washington*, cały ekwipaż wyiąwszy officerow i kilku maytkow, zamiaſt udania ſię do armat, ſtaneła na przodzie i maście okrętu, oświadczaiąc z przerażaiącym krzykiem, iż nikt nie ma chęci na moment walczenia, lub czynienia w tey mierze przygotowań. Pobiegłem przeto z kapitanem *van Braam*, ktòry pod owczas znaydował ſię na pokładzie okrętu *Washington*. Staraliśmy ſię naprzod łagodnie, potym z naymocnieyſzemi groźbami nakłonić dowodzcow, aby ſię udali do batteryow i powinność swoią dopełnili, lecz nadaremnie. Razem potym z wielkim krzykiem rzucono ſię do armat, wyciągnięto z nich kule, i te wraz z ładunkami wrzucono w morze. Z innych okrętow ſłyszałem częſto przerywane i powſtaiące krzyki buntu, W tey chwili kapitanowie *van de Capelle* i *de Jong* przybliżyli ſię do flotty *Angielſkiey*, ktòra ſtaneła na kotwicach w małey odległości. Za ich powrotem obay kapitanowie przynieśli mi liſt Admirała *Angielſkiego* (było to znaiome wezwanie Admirała *Mitchel*) i donieśli mi razem, iż z trudnością wy-

mogli dla mnie godzinę czaſu do namyſłu, i że mieli z ſobą 2 officerow *Angielſkich*, ktòrzy odpowiedź moią odbiorą. Wprzod ieszcze zwołałem do ſiebie wszyſtkich kommendantow okrętow, i poddałem ich rozwadze, ſtan nasz i to coby przedſięwziąść nam należało. Z okrętu *Washington* (powinienem to zaświadczyć) żadnego wyſtrzału ſpodziewać ſię nie można było. Kapitan *Kolf*, toż ſamo oświadczył względem okrętu *Utrecht*. Kapitanowie *van Braam* i *de Jong* donieśli, iż ich ekwipaże walczyć ſię wzbraniaią. Wszyscy inni kapitanowie zanoſili za-ſkarżenia mniey lub więcey znaczące, ieden tylko kapitan *van Senden* donioſł, iż ekwipaż iego do tey chwili w porządku zoſtaie, nic iednak po nim obiecywać nie może, ieżeli okręt Admiralſki bronić ſię nie będzie. Okręt *Bataw* ktòrym dowodził, ſtał zaraz za okrętem Admiralſkim. Wśrzod takowych okoliczności gdy nadto przekonani byliśmy, iż przeciw podwoyney ſile nieprzyiacielſkiey ledwie kilka wyſtrzałow z całey flotty naszey wydać mogliśmy, przeto nagle wypadło z ſtrony naszey poſtanowienie, co czynić nam należy. Jednomyślnie uchwaliliśmy zdiąć banderę *Batawſką*, a ia wraz z moiemi officerami umyśliłem oddać ſię w niewolę, niewchodząc w żadne propozycye i oświadczanie przyiacielſkie poprzedniczo przez Admirała *Angielſkiego* nam uczynione, ani nie myśląc o wywieszeniu inney bandery. Poczym poſłałem znaiomą już odpowiedź moią Admirałowi nieprzyiacielſkiemu. Obay officerowie *Angielſcy*, ktòrzy z kapitanami *van de Capelle*, *i de Jong* przybyli, pozoſtali już odtąd na okręcie *Washington*. W wieczor za ich naleganiem zatknięto drugą banderę Xiążęcą. Żądali nawet aby dla tey bandery dziś ſalwę z kilku armat dano, lecz to odmowiłem z oświadczeniem, iż my uważani będąc za ieńcow woiennych, do żadney ſłużby obowiązani nie ieſteśmy. Co podług tak osobliwego prowadzenia woyny i zabierania okrętow z nas będzie, do tey chwili nic nie poymuię. Muſiemy czekać rozwiązania całey tey rzeczy. Tym czasem nie możesz żadnego wyobrażenia wyſtawić sobie z położenia pełnego rospaczy i udręczenia w iakim officerowie moi znayduią ſię, a mianowicie ja. Duch insurrekcyi na okrętach ieszcze nie ieſt przytłumiony. Dziś z rana donieſiono mi z fregaty *Embuscade*, iż ekwipaż iey dopuścił ſię bezprawiow nieſłychanych i posunął barbarzyńſką złość swoią do tego ſtopnia, iż iednego człowieka będącego obrońcą ſprawy wolności w morze wrzucił, tak dalece, iż officerom niepodobna było uratować nieszczęśliwego. Jeszcze raz zaſtanow ſię nad tym, co mogłem działać z tym zdradzieckim i ludzkości pozbawionym tłumem, wyſtaw sobie obraz teraźnieyszego ſtanu moiego. Wſzyſtkich użyię ſpoſobow do przeſłania ci ieszcze dokładnieyszych szczegułow. Pozdrowienie i uszanowanie.

(podpisano) *Kontr-Admirał* STORY.

Flotta *Angielſka* ſkładała ſię z naſtępuiących okrętow:

Liniowe	Fregaty.
Isis armat 50.	*Latona* 38.
Ralbizan 68.	*Melpomena* 38.
Monmuth 64.	*Juline* 32.
Ardent 64.	*Juno* 32.
Veteran 64.	*Hauuon* 32.
Belliqueux 64.	*Batel* 28.
Ruſſel 64.	Tudzież 5. korwet każda
Ameryka 64.	od 16. armat.
Oberyſſel 54.	
Glatton 54.	
Romney 50.	

Widać, iż negocyacya z G. *Don* i officerami *Angielſkiemi* ktora podług wszyſtkich wiadomości rozpoczeła ſię była na dniu 2 w głowney kwaterze, bez żadnego ſkutku rozeszła ſię.

Rozchodzi ſię pogłoſka, iż wczoray w *Gorée* lub *Briel* *Anglicy* i *Moſkale* attak przypuścili. Jakoż w wieczor około godziny 9 ſłyszeliśmy od ſtrony *Briel* mocną kanonadę, a dziś niektore oddziały z załogi naszey poszły do *Rotterdamu* a ztamtąd zapewne do *Briel*.— Jedna brygantyna *Angielſka* wczoray zaięła telegraf na brzegach *Nordwych* o 4 ztąd mile.— W *Antwerpij* założony ieſt wielki magazyn zbożowy, a wiele woyſka z artylleryą pomaszerowało przez to miaſto do *Berg-op-Zoom*.— Forteca *Coevorden* była wprawdzie wezwana do poddania ſię przez Xiążęcia naſtępcę *Oranij*, lecz bezſkutecznie.— Z wewnątrz *Francyi* ieszcze 6 tyſięcy woyſka ieſt w drodze do kraiow naszey Rzpltey.— Wiadomość iakoby *Arnheim* i *Nimega* od insurgentow zaięte były, ieſt zupełnie fałszywa. Wprawdzie emigranci i wieśniacy w *Geldryi* popełniali nieiakie bezprawia, ale od uzbroionych obywatelow z *Arnheim* rozpędzeni zoſtali.— W *Amſterdamie* i przed miaſtem baterye są założone, na przypadek gdyby *Anglicy* zbliżać ſię tam chcieli.— Rekwizycyoniści zewsząd ſię tam zbieraią, i idą daley do *Harlem*, tudzież do *Muiden* *Naardam* etc. wszyscy zbroyni obywatele w *Harlem* ſię znayduiący, poszli także do *Muiden* i innych fortec nie wiadomo dla iakiey przyczyny. *Harlem* i *Amſterdam* bardzo wiele na kwaterach maią woyſka.

z Paryża dnia 6. *Września.*

Armia Włoſka.— SUCHET *Szef generalnego Sztabu do Miniſtra woiennego. W głowney kwaterze w Cornigliano* 10. *Fructidor* (27. *Sierpnia.*)

„Nieprzyiaciel w liczbie 4. do 5. tyſięcy ludzi z pomiędzy których iedna część z oblegaiących *Mantuę*, pomknął ſię od wschodniey ſtrony kraiu *Genueńſkiego*. Zamiarem jego było uderzyć na *Recco*, gdzie był śrzodek dywizyi Generała *Miollis*. General kommenderuiący *Moreau* ktory zamyſł jego przewidział, udał ſię tam w własney osobie. Rozkazał Generałowi *Watrin* ażeby ſię udał przez *Torriglia* do *Fontana Buona* z 1500. ludzi. Attakowi nieprzyiacielſkiemu dopomagała iedna fregata *Angielſka* bliſko *Recco*, a dnia 8 zrana dawała mocny ogień z armat. Lecz przybycie Generała *Watrin* zniszczyło zamiary nieprzyiaciela i wſtrzymało go od dalszych przedſiewzięć. Nazaiutrz dnia 9. nieprzyiaciel attakowany był ſilnie od Generała *Miollis*, gdy tym czasem Generał *Watrin* opasywił go przez gory. Te poruszenia pochodzące z układu przymuſiły nieprzyiaciela do tak nagłego uſtępowania, iż tylko tylną jego ſtraż można było doścignąć. Nieprzyiaciel zoſtawił na placu w zabitych 60. ludzi; zabraliśmy w niewolę 500. jeńcow, pomiędzy ktòremi 30. Kozakow z końmi. Nasza ſtrata kończy ſię na 40. rannych. Generałowie mocno wychwalaią Szefow i żołnierzy. (podpisano) SUCHET.

Wypis z Liſtu Generała Kommenderuiącego Championnet *do Miniſtra Woiennego pisanego.— Z Głowney Kwatery w Embrun dnia* 30 *Sierpnia*

„Obroty przez Armią *Angielſką* na rowninach *Piemontu* czynione, pomyślnym zoſtały uwieńczone ſkutkiem. Prawe ſkrzydło Armii, którey forpoczty przyparte były aż do *Baricades*, muſiało ze wszyſtkich ſtron walczyć z mnoſtwem *Barbetow* zmięszanych z *Auſtryackiemi i Roſſyiſkiemi* woyſkami. W rozmaitych bitwach ſtoczonych na płaszczyznie *Maire*, *Mantagnetta*, *i Barricades*, położyło na placu lub raniło przeszło 400. ludzi nieprzyiaciołom. W tym momencie zaymuie ſtanowiſka *Barricades*, *i Montagnetta*. Forpoczty dochodzą aż do *Demont*. Srzodek pod kommendą Generała *Duhem* pomknął ſię dnia 25. trzema kolumnami; pierwsza pod dowodztwem Generała Brygady *Leſuire* obrociła ſię ku *Feneſtrelle* z 47mą Pułbrygadą i wzmocniona przez 500. ludzi z załogi tey twierdzy pod kommendą walecznego *Morel*, uderzyła na ſtanowiſka *Villaret* bronione od dwoch bateryow i czterech tyſięcy ludzi. Po uporczywey przez pięć godzin trwaiącey bitwie, w którey nieprzyiaciel przeszło 600. ludzi utracił, ſtanowiſko to zoſtało opanowane. W tym zdarzeniu zabraliśmy dwie armaty i 120. jeńcow. Nieprzyiaciel ściganym był aż do bram miaſta *Pignerol*. Nasze woyſka ſtanęły w *Peruzie*. Druga kolumna pod kommendą Generała Adjutanta *Molard* złożona z dwoch batalionow konſkrypcyinych przeszła przez ſtanowiſka *Exiles* i *Laſſiette*, które były attakowane i wzięte z zwyczayną *Francuzom* natarczywością. Nieprzyiaciel ściganym był aż do *Suzy*, i miał przeszło 300. ludzi zabitych, pomiędzy ktòremi wielu Officerow, w tey liczbie znayduie ſię Kommendant miaſta *Suzy*. Taż kolumna zabrała 50. jeńcow, i ſtanęła przed *Suzą*. Nasza ſtrata w rozmaitych potyczkach dochodzi do ſtu rannych, z ktòrych trzech wyżſzych Officerow.— (Podpisano) CHAMPIONNET.

Maſſena Generał Kommenderuiący do Dyrektoryatu Wykonawczego— Z głowney Kwatery w Lenzburg *dnia* 1. *Września.*

Obywatele Dyrektorowie. Generałowie *Soult* i *Molitor* donoszą mi o ſkutkach attakow, które przypuścili dnia 30 Sierpnia; pierwszy przeciwko *Uznach*, a drugi przeciwko *Glaris*. W tych dwoch bitwach zdobyliśmy 300. jeńcow. Od ſtrony *Uznach* zaszło mocne ſtrzelanie z armat, ktòre przez cały dzień trwało. Strata nieprzyiacioł ieſt znaczna. Generał *Molitor* był przymuszonym zdobywać za pomocą tylko bagnetow, ogromne z ſwego położenia ſtanowiſka. Oddaie naywiększe pochwały 84. Pułbrygadzie i iey ſzefom. Pozdrowienie i uszanowanie.

(podpisano) MASSENA.

Podług liſtu z głowney kwatery w *Cornegliano* dnia 20. p. m. względem batalij pod *Novi*, te są ieszcze ważnieysze szczegóły: „Generałowie *Perignon*, *Grouchy i Parthenau*, ktòrzy ſię poddać muſieli, dali dowody naywiększego męztwa. *Perignon* odebrał pięć cięciow pałaszem w głowę, a dwa w rękę. *Grouchy* tak ſilnie w rękę ugodzonym zoſtał, iż podobno ią poſtrada, trzy razy attakował on z swoią kawaleryą, pochwycił sztandar, i ieszcze raz uderzył na nieprzyiaciela, gdy iednak ſztandar ten odebranym mu zoſtał, przeto włożył kapelusz swoy na pałasz i ieszcze raz rzucił ſię na szeregi nieprzyiacielſkie. W tym momencie zoſtał w głowę ciętym i muſiał ſię poddać.

Podług wydanego przez Dyrektoryat wyroku wszyſcy Rekwizycyoniści, ktòrzy ſą wezwani Prawami do obrony Oyczyzny, iako też wszyscy woyſkowi obięci Prawem ſtosownym do amneſtyi, ſą obowiązani przyłączyć ſię do ſwoich korpusow, lub do naybliższey Armii na dzień 30 Września roku teraznieyszego. Gdy zaś ten czas upłynie wszyscy ci, ktòrzy ſię nie ſtawią, będą uważani iako zbiegli i za takich ſądzeni.

Generał *Suchet* podaie liczbę niewolnikow z woyſka Cesarſkiego w bitwie pod *Novi* do 1250. żołnierzy i 28. officerow.—Nasza Armia *Alpeyſka* ktòra ſię teraz do Armij *Włoſkiey* przyłączy, wynosi 30. tyſięcy ludzi.—Jedna z kolumn naszych od góry *Cenis* uczyniła rozpoznawanie w bliſkości *Turynu*. Na zaſtąpienie ubyłych ludzi w bitwie pod *Novi*, wiele świeżego woyſka ciągnie z wewnątrz *Francyi*. Generał *Perignon* ktory mocno ranny doſtał ſię w niewolę *Auſtryakom*, po uſkutecznioney zamianie miał iuż przybyć do *Genui*.— Od *Strazburga* do *Moguncyi* będą także telegrafy założone.— Szef rojaliſtow w *Tuluzie* aresztowany Generał *de Launay*, ieſt wypuszczony na wolność, ponieważ ważne odkrył rzeczy, ktore poſłużą do przytłumienia zupełnie insurrekcyi. Rojaliści którzy do *Hiszpanij* uciekli, wydani zoſtali.

Generałowi *Joubert* wyſtawiony będzie monument w *Bourg* w Departamencie *de l'Ain*, na co Rada 500. przeznaczyła 12. tyſięcy liwrow.— Generał *Championnet* otrzymał rozkaz przypuszczenia generalnego attaku, choćby też ten naywięcey miał kosztować.— Dyrektoryat wydał Proklamacyą do *Francuzow*, w ktorey zachęca ich do zgody i wyſtawia okoliczności, iakie mogły przyspieszyć wkroczenie nieprzyiaciela do *Francyi*.— Municypalność *Tulońſka* ktora ſię źle obeszła z Miniſtrem *Reinhard*, złożoną zoſtała.— Tuteysze pisma przeznaczaią Ob. *Talleyrand* na Miniſtra ſkarbowego, Ob. *Marescot* na Miniſtra woiennego, a Ob. *Marec* na Miniſtra morſkiego.— Admirał *Mazaredo* ieszcze ſię tu znayduie, ma on tu ſioſtrę ſwoią zamężną.—Stefan *Montgolfier* ieden z dwoch braci wynalazcow balonu, umarł w *Anonay* w 52. roku życia swego.

Mowią iż i my także będziemy mieli naszą taiemną

wyprawę, i że Miniſter woienny *Bernadotte* dowodzić będzie przeznaczonemi do niey ſiłami. Ten Miniſter, mowi *Przyiaciel Praw*, ma złożyć swoy urząd i zatrudnić naszego nieprzyiaciela, sposobem ktory przynieſie znaczny dla *Batawow* pożytek.

Zdaie ſię, iż w Departamencie *wyższey Garonny* zupełna spokoyność ieſt przywrocona. Generał *Commes* donosi, iż szczątki armij Rojaliſtow zebrały ſię na dolinie *Arau*. Po opanowaniu gościńcow tey oſtatniey granicy Departamentu, napisał do Gubernatora Hiszpańſkiego *de Villa*, żądaiąc wydania insurgentow ktorzy ſię schronili na territorium Krola *Katolickiego*.

Mowią iż Miniſter woienny przesyła 15. tyſięcy wyboru woyſka do zachodnich Departamentow. Kolumny woienne z *Loiret*, i wielu innych pobliſkich Departamentow maią być organizowane, i pod zarządzenie Generała kommenderuiącego Armią *Angielſką* oddane.

Lubo Generał dywizyi *Oudinot* ſzef generalnego ſztabu Armij na nowo zoſtał rannym w bitwie dnia 26 Sierpnia pod *Uznach*, nieopuści iednak swoiego ſtanowiſka chiba w oſtatnim przypadku. Zabraliśmy w tey ſprawie 1400. jeńcow i dwie armaty.

Uroczyſtość 18. Fructidora odprawiła ſię dnia wczorayszego z zwyczayną okazałością; *Sieyes* miał mowę na polu marsowym.

Vatar wydawca Dziennika *Wolnych Ludzi* z powodu dekretu oſkarzenia przeciwko sobie wydanego, wyraża: Tym gorzey dla oſkarzycielow, hańba ich tym będzie głośnieysza, a oſtateczny tryumf zasad tym okazalszy. — Summa przymuszoney pożyczki wynosi na sam *Paryż* puł-osma milliona frankow, z czego uważać należy to Miaſto za trzynaſtą część kraiu Rzpltey.

Grecy ktory ſię schronił z *Neapolu*, w odpowiedzi na odezwę Miniſtra woiennego do Patryotow *Włoſkich* ażeby ſię udali do Armij, żąda, ażeby wſzyſtkie kraie do ktorych przeydzie Armia *Francuzka*, lub ktore ſię same od ſiły obcey uwolnią, były ogłoszone za wolne i niepodległe, ażeby miały tymczasową organizacyą zadekretowaną przez Ciało Prawodawcze *Francuzkie*, lecz ażeby rozmaite członki tymczasowych Rządow *Włoſkich* były iak nayrychley zwołane do *Rzymu* dla utworzenia Konwencyi Narodowey *Włoſkiey* umocowaney poſtanowić Rzpltą *Włoſką*, iednę, nierozdzielną, demokratyczną, i niepodległą, którey Rzplta *Francuzka* zaręczy exyſtencyą i całość. i ażeby przy powszechnym pokoiu Rzplta *Włoſka* miała własnych przez ſiebie wybranych Agentow dla urządzenia jey intereſſow wspolnie z Rzpltą *Francuzką*.

Wypis z Dziennika Wyrokow Kommiſſarza Rzeczypospolitey w nowych Departamentach lewego brzegu Renu.

Lakanal Członek Inſtitutu Narodowego Francuzkiego Kommiſſarz Rzeczypospolitey w nowych Departamentach lewego brzegu Renu.

Zważywszy, iż łupieſtwa i zdzierſtwa iakiemi od nieiakiego czasu ſplamili ſię Urzędnicy, Agenci, i Offícyaliści Rzeczypospolitey, ſą prawdziwym zrzodłem nieſzczęść, które obarczały *Francyą*. — Iż ſzczegulniey tey przyczynie powinny być przypisywane opoźnienia w opłacie woyſka, w żywności, uzbroieniu, i ubiorze naſzych walecznych Armiow.— Iż taż ſama przyczyna ſprawiła niedoſtatek, w którym zoſtaie znaczna liczba funduszow poświęconych dla dobra publicznego.— Iż to ſą ci obładowani maiątkiem publicznym łupiezcy, którzy nas na moment pozbawili zaufania i życzliwości wielu naszych przyiacioł i ſprzymierzeńcow.— Zważywszy na koniec, iż każdy członek, który okrada Rzeczpospolitę, ieſt kontrewolucyoniſtą; ſtanowi co naſtępuie:

Artykuł I. Otworzona będzie pod naszym dozorem, osobna kancellarya obowiązana wyszukiwać i zbierać wszyſtkie wiadomości, dokumenta, noty i pisma mogące nam dać poznać tych, którzy ſię ſplamili łupieztwami w przeſtrzeni Departamentow powierzonych dozorowi naszemu.

II. Wszyscy Obywatele ſą wezwani na imie Oyczyzny i moralności publiczney, ażeby nam donoſili o łupiezcach bądź uſtnie, bądź przez pismo.

III. Nayględsza taiemnica względem imion donoſicielow zachowana będzie.

IV. Te noty i pisma nam doſtarczone nie zoſtaną poty użyte, poki nie będą ſtwierdzone przez dokładną i wierną z naszey ſtrony weryfikacyą.

X. Kłamliwe i potwarcze obwinienia ſamey tylko doświadczą pogardy. Kommiſſarz Rzeczypospolitey oświadcza, iż dochowa niezgaſłey wdzięczności tym wszyſtkim, którzy mu dadzą poznać złodzieiow.

VI. Ninieyszy wyrok będzie w dwoch ięzykach drukowanym, po wszyſtkich okręgach czterech nowych Departamentow ogłoszonym, i w każdym mieyscu gdzie ſię odprawuią ſeſſye wszelkich władz Cywilnych i ſądowniczych, poprzybijanym, pod odpowiedzialnością Kommisſarzow Dyrektoryatu Wykonawczego przy nich znayduiących ſię.— *Działo ſię w Moguncyi dnia 10. Fructidor (27 Sierpnia) roku 7. Rzpltey Francuzkiey.*

Rada 500 uchwaliła, iż na dniu 1 Vendemiaire iako dniu pierwszym nowego roku Republikanckiego Ołtarz zgodzie ma bydź wyſtawiony. Prezydent Dyrektoryatu wzywać będzie obywatelow do złożenia wszelkiey nienawiści, a imiona odchodzących do Armiow konſkrypcyinych, rownie iak tych obywatelow którzy ſię do przymuszoney przyłożyli pożyczki, publicznie czytane będą.

Na dniu 4 Dyrektoryat przyſłał do Rady 500 poselſtwo w ktorym pomiędzy innemi rzeczami wyraza. „ Nie podobną ieſt rzeczą ukryć tego, iż wielka i okropna konspiracya znayduie ſię wśrzod Rzpltey. Ze wſzech ſtron wznosi ſię ona, attakuie wszyſtkie władze, i zagraża wszyſtkim prawdziwym Republikanom. Dzienniki utrzymuią tę konspiracyą i niezgodę, wzywaą do wprowadzenia nazad władzy dawney, i naypoczciwszych czernią patryotow. Wſkrzeszenie dobra publicznego zdaniem ich nie może bydź uſkutecznione, iak tylko przez nowe odrodzenie ktore podług ich układow wypaść powinno. Ztąd wielu Dziennikarzow ſtali ſię prawdziwemi przeciw Rzeczypospolitey konspiratorami, a Dyrektoryat z tego powodu zakazał 10 naſtępuiących dziennikow *la Quotidienne, Urzędowy dziennik Armiow koalicyinych, Kuryer Paryzki, Demokrat, Zwierciadło, Pismo dzienne, Potrzebny, Dziennik wolnych Ludzi, Napominacz, i Dziennik obrońcow oyczyzny.* Praſſy tych dziennikow zoſtały zapieczętowane.— Po przeczytaniu poselſtwa tego żądano, aby także *Przyiaciel Praw* ktory ciągle znieważa Ciało Prawodawcze był zakazanym, lecz wniosek ten zoſtał bez ſkutku.— *Briot* nazwał poselſtwo to prawdziwą tyrannią. Jak to? (zawołał) karzą dziennikarzow, a wielcy przeſtępcy *Scherer* i inni zoſtaią bez kary. Widać, iż umyślono zadać iakiś wielki cios w kraiu. Chcą nas z rękami i nogami ſkrępowanych oddać nieprzyiaciołom. Podobno Dyrektorowie nieszczęścia naszego, maią w iedney kieszeni traktat pokoiu, w drugiey konſtytucyą. Lud powinien w massie powſtać i sam ſiebie uratować.— Mowa ta sprawiła gwałtowne zaburzenie.— Tak ieſt (rzekł daley *Briot*) chciano w tych dniach zrobić powſtanie na przedmieściu S. *Antoniego* dla uſkutecznienia nowych mordow pod *Grenelle*. *François z Nantes* uważał, iż Dyrektoryat teraźnieyszy ieszczeby ſię bardziey zaſłużył oyczyznie, gdyby ukarał zdraycow i łupiezcow ſkarbowych. Uchwalono nakoniec aby w przeciągu trzech dni zdany był rapport względem nadużyciow wolności druku.

Zakazany dziennik *Wolnych ludzi*, wychodzi teraz pod tytułem. *Nieprzyiaciel ciemiężycielow wszyſtkich czasow.* Inne także Dzienniki pod innemi tytułami widzieć ſię daią.

Wczoray Rada 500 uchwaliła, iż kapry nasze uważane będą za marynarkę poſiłkową Rzpltey, i nosić maią banderę narodową.— Rada Starszych potwierdziła rezolucyą ſtanowiącą uroczyſtość żałobną na pamiątkę Generała *Joubert*. Z tey okazyi *Savary* rzekł: *Sam nawet Mallet du Pan oddawał pochwały temu wodzowi.* Mowę iego drukować kazano z wypuszczeniem iednak nazwiſka *Mallet du Pan*, ktore z trybuny dawać ſię ſłyszeć nigdy nie powinno.

Na wniosek Ob. *Arnoult* przyięta zoſtała naſtępuiąca Rezolucya: „ Art: I. Rachuiąc od 1. *Vendemiarie* (22. Września) wszyſtkie teraźnieysze kontrybucye, z oſtrzeżeniem na przyszłość odmiany, wybierane będą. — II. Kontrybucya gruntowa oznaczona ieſt na rok 8my na 210. millionow, rachuiąc w to dobra narodowe. — III. Kontrybucye ruchome, osobiſte i zbytkowe, wynoſić będą 40. millionow; dzieſiąty grosz od kontrybucyi gruntowey, i dodatek do kontrybucyi ruchomey, poſtanowione Prawem 6go Prairial roku 6. są znieſione: inne dodatki tymże Prawem nakazane, będą nadal wybieranemi.

z Konſtantynopola dnia 10. Sierpnia,

Przybył tu okręt z *St Jean d'Acre* z rannemi wielu *Turkami* w bitwie pod *Abukir*. Flotty połączone miały tam wysadzić do 40. tyſięcy woyſka. Dla zabespieczenia tego ważnego ſtanowiſka, *Francuzi* liczne tam poſłali woyſko z *Alexandryi* i innych okolic *Egipſkich*. Walka pod *Abukir* za przewodztwem *Sidneja Smith* miała bydź bardzo wielka. Wiadomość o zaięciu *Abukir* i *Rozetty* potrzebuie potwierdzenia. — Kapitan Basza znayduie ſię ieszcze z flottą swoią w *Dardanellach*. Z czarnego morza przybyło wiele ſtatkow *Roſſyiſkich* z ammunicyą dla flottow połączonych. — Wielu cudzoziemcow iako ſzpiegow *Francuzkich* tu areſztowano. — Ścięto tu trzech *Francuzow* ktorzy dawniey wszystkie okręty w tuteyszym porcie spalić chcieli, i szkodę zrobili na pułtora milliona.

Od brzegow Elby dnia 20. Sierpnia.

Senat *Hamburſki* na tylokrotne z ſtrony *Anglij* nalegania, wydał nakoniec temu Mocarſtwu ſławnego Generała *Napper Tandy*. Z tego powodu zbiegli *Irlandczykowie, Włochy*, ſtronnicy partyi *Wigis* etc, ktorych znaczna w tym mieście znayduie ſię liczba, roznoſili swoie narzekania po wszyſtkich mieyscach i poburzali pospolſtwo, ktore nie daiąc ſię pohamować ſile zbroyney udało ſię do Senatu, a Obywatelow *Bernſtoff* i *Brunesi* ktorzy ſię proteſtowali przeciw wydaniu *Napper Tandego*, z tryumfem oprowadzało po mieście.

z Berny dnia 31. Sierpnia.

Wiadomość o zwycięſtwie we *Włoſzech* przez *Francuzow* odnieſionym, i cofnieniu ſię woyſk *Auſtryackich* za rzekę *Po*, w liście Dyrektoryatu *Ciſalpińſkiego* do Ob. *Visconti* donieſiona, nie zoſtała potwierdzoną. Lecz zdaie ſię rzeczą pewną, iż *Francuzi* utrzymali ſię w ſwoich ſtanowiſkach, które zaymowali przed bitwą pod *Novi*.— Kuryer z *Brugg* przez nasze miaſto przeieżdżaiący donioſł, iż Generał *Maſſena* przeprawił ſię przez rzekę *Limmat* bliſko *Brugg*, i że pospiesza do *Zurich*.

Wszyscy Generałowie *Francuzcy* zebrali ſię wczoray na wielką radę woienną do *Lenzburg*, a po uczynionych przygotowaniach nad rzeką *Aar* i *Limmat* zdaie ſię, iż attak *Francuzow* bardzo ieſt bliſki. Lecz znagła przyſzedł rozkaz przeciwny. Wnoſiemy, iż wyiście Arcy-Xiążęcia z armią ſwoią odmieniło plan woienny. W okolice iednak *Zurich* poſłano ieszcze wiele armat i ammunicyi.— Zeszłey nocy przeieżdżali tędy kuryerowie z *Manheimu i Paryża*.

z Fryburga w Bryzgowij dnia 2. Września.

Poruszenia woyſk Ceſarſkich w naszey okolicy są wielkie. Zapewne przyidzie do attaku przeciw *Francuzom* pod *Brisach* i *Lorrach* ſtoiącym.

Od granic Auſtryackich d. 4. Września.

Słychać iż kommenda naywyższa we *Włoszech* oddana będzie Generałowi *Melas*, a F. M. *Suwarow* z woyſkami *Roſſyiſkiemi* poydzie do *Szwaycaryi* i tam działać będzie, gdy tym czasem Arcy-Xiąże *Karol* z drugiey ſtrony z woyſkami Ceſarſkiemi ma ſię posuwać. — W nocy z dnia 21. na 22. Sierpnia w *Medyolanie* aresztowano znowu wiele osob podeyrzanych. — Słychać iż Kardynał *Ruſſo* ma być naſtępcą po *Piuſie VI*.

W *Tryeście* zalecono, aby właściciele wielu w *Ankonie* przytrzymanych i zabranych ſtatkow podali ſzkodę swoią. Z przyłączoney liſty widać iż *Francuzi* 24. *Auſtryackich i Neapolitańſkich* ſtatkow zabrali.

z Węgier dnia 5. Września.

W *Miklosch* w komitacie *Torontalskim* wieśniak ieden znalazł w ziemi 7. wielkich puharow, tego rodzaiu, iakiego *Rzymianie* do libacyow używali, procz tego 9. małych kubkow i 7. innych drobnych sprzętow. Te 26 sztuki były z nayczystszego złota sztucznie wyrabiane i rozmaitemi figurami i znakami które zapewne napisami być muszą, są ozdobione. Wagą 35. grzywien i 7. lotow, a wartość ich wynosi 12,475. złotych.

z Szwaycaryi dnia 4. Września.

Przed wkroczeniem *Francuzow* do *Szwabii*, rozumiano powszechnie, iż marsz Arcy-Xiążęcia *Karola* ma za zamiar przeyście *Renu* pod *Bazyleą* lub *Fryburgiem*. W liście bowiem okolnym Arcy-Xiążęcia do Xiążąt Rzeszy, teraznieyszy moment wystawiony iest iako nayspobnieyszy do odzyskania dawnych granic Rzeszy *Niemieckiey*, lecz teraz zamiar ten na czas dalszy musi być odłożonym.— *Francuzi* większą część sił swoich skoncentrowali na prawym skrzydle, ktore od G. *Lecourbe* i *Chabran* pod przewodnictwem samego *Masseny* ma być prowadzone, a ktore G. *Hotze* nie mało klęski zadało. Od 4 lub 5 dni okolica pomiędzy wyższym *Zurich* i iezioram *Wallenstädt* była teatrem krwawych utarczek z szczęściem na przemiany odmiennym. Tyle tylko wiemy, iż cały kanton *Glaris* pomimo mocnego oporu mieszkańcow i korpusu *Austryackiego*, zdobytym został przez *Francuzow*. Słychać nawet, iż potym *Francuzi Linth* przeszli, lecz to ieszcze nie pewna, korpus G. *Hotze* poniosło wiele straty nawet w artylleryi, lecz świeża artylleria, ieden regiment *Węgierski* i kilka tysięcy *Moskalow* pospiesza mu na pomoc. Za przybyciem kawaleryi *Rossyiskiey* maią także wyruszyć do G. *Hotze* regimenta dragonii *Koburg*, *Waldek* i huzarow.— Pod *Zurich* wzdłuż *Limmatu* aż do *Renu* same tylko małe zaszły utarczki. Niedawno *Francuzi* strzelali do iednego *Rossyiskiego* sztabs officera, ktory na rozpoznawanie wyiechawszy zapędził się aż do ich forpocztow. Kozacy znim będący skoczyli na forpoczty i kilku *Francuzow* zabili. Jednemu tylko strzelcowi na prożbę huzarow darowali życiem, lubo i tak ieszcze potym źle się z nim w *Zurich* obchodzili. To było powodem, iż *Francuzi* schwytawszy pozniey 6 kozakow podobnież rozsiekali.

z Bregenz dnia 7. Września.

W tym momencie rozchodzi się wiadomość, iż prawe skrzydło *Francuzkie* pod Generałem *Masseną* attakowało armią Generała *Hotze* w rozmaitych punktach, i z całego Kantonu *Glaris* przymusiło go do ustąpienia. *Austryacy* wiele stracili woyska. — Słychać iż Generał *Hotze* przeniesie podobno swoią kwaterę aż do *St Galle.*

z Stutgardu dnia 7. Września.

Dnia onegdayszego przechodziło tu ieszcze wiele szwadronow huzarow, ktorzy się zwrocili ku *Heilbronn* i *Bruchsal*. Za niemi postępować będą liczne korpusa powiększey części z infanteryi złożone. Podług powieści niektorych podrożnych dnia wczorayszego do tego miasta przybyłych, kilka tysięcy ludzi z tego korpusu znaydowało się iuż dnia 4. blisko *Bahlingen i Schemberg*, a w następuiącym dniu dalszą swoią drogę odprawiać mieli.

Dowiaduiemy się, iż *Francuzi* pomkneli się na nowo za *Bruchsal*, z iedney strony ku *Gochsheim*, z drugiey ku *Knittlingen*. Dnia 5. nastąpiło strzelanie z ręczney broni między *Gochsheim* i *Derlingen*.

Dnia 8. Września.

Głowna kwatera F. M. L. *Starray* była wczoray w *Hechingen*, dziś do *Tubingen* ma się przenieść. Dnia 10. ma stanąć w *Enzweihingen*, dokąd także ściągnie znaczne korpus z *Villingen*.— Podług listow z *Pforzheim Francuzi* na dniu 6 o mile tylko od *Bruchsal* znaydowali się. Pod *Bruchsal* na dniu 4 między 18 Regimentem dragonii Cesarskiey a *Francuzami* przyszło do utarczki, w ktorey z obustron wielu rannych ludzi zostało.— Kommunikacya między tuteyszym miastem i *Frankfurtem* od dnia 6. t. m. iest przerwana.

z Offenburga dnia 8. Września.

Zawczoray o świcie *Francuzi* wyszli z szańcow swoich pod *Kehl* i *Auenheim* w liczbie 3 tysięcy ludzi z 4. armatami, i prawe skrzydło swoie roztoczyli za *Marlen*, *Goldscheur*, i *Kittersburg*. a lewe za *Bischofsheim*. Pomimo attakow Cesarskich nie mogli z tych mieysc bydź wyruszeni, i ieszcze się w ich possessyi znayduią. Około godziny 10 ogień tak z ręczney strzelby iak z armat ustał. Strata z obu stron nie iest znaczna.

z Ratyzbony dnia 8. Września.

Pierwsza dywizya korpusu *Kondeusza* na dzień iutrzeyszy spodziewana iest w okolicach naszych; składa się z regimentu Huzarow *Baura*. Xiąże *Kondeusz* z swoim wyższym sztabem ma tu stanąć po iutrze. Mowią, iż ten Xiąże zostawać będzie w tym mieście aż do przybycia innych dywizyow.

z Tubingen dnia 9 Września.

Dziś w wieczor o godzinie 8 przyszła wiadomość, iż Arcy-Xiąże *Karol* wraz z Arcy-Xiążęciem *Ferdynandem* i całym sztabem iutro przybędą do tuteyszego miasta. Woysko zaś pod kommendą Arcy-Xiążęcia stanie obozem pod miastem. Armia na dniu 11 ma w dalszą puścić się drogę przez *Waldenbuch* i *Echterdingen*.

z Manheimu dnia 10. Września.

Od strony *Filipsburga* słyszemy tu zawsze huk armat, lecz ten mniey iest mocny i ciągły niż w dniach zeszłych. Dnia onegdayszego uważano nieiakie w Armii *Francuzkiey* poruszenia, lecz te zdaie się nie miały innego zamiaru iak tylko rozpoznanie stanowisk. Jeden oddział kawaleryi *Francuzkiey* pomknął się przez *Heilbronn* aż do *Lauffen*. W tym ostatnim mieyscu nastąpiła mała bitwa, w ktorey nieco hulanow i huzarow *Szeklera* dostało się do niewoli.

Dnia 11, Września.

Dziś od godziny 3 do 9 zrana, słyszeliśmy znowu mocną kanonadę od *Filipsburga*.— Wczoray w wieczor przybył tu z *Schwetzingen* Generał *Müller*, tey nocy bardzo wiele fur, armat, ammunicyi ztąd za *Ren* przewieziono.

Francuzi szturmowali *Filipsburg* z dwoch wielkich bateryow, iedney będącey na drodze do *Wisenthal*, drugiey od *Oberhausen*. Miasto to paliło się wciąż przez dwa dni 6. i 7. dniem i nocą. — Słychać było, iż Miasto weszło iuż w negocyacyą względem kapitulacyi, lecz to ieszcze potwierdzenia potrzebuie.

Od wyższego Renu dnia 10 Września.

Listy od granic *Szwaycarskich* pisane donoszą, iż woyska *Rossyiskie* opanowały wzgorki przed *Zurich* będące; a ktore formowały pierwszą linią stanowisk *Masseny* z tey strony. Korpus pod kommendą Generała *Hotze* zostaiący obrał sobię ściśleysze stanowisko w okolicach *Linth*.

Dnia 5 tego miesiąca stoczona była mocna od strony *Kehl* utarczka. *Francuzi* pomkneli się ku *Kork i Marlenheim*; lecz wkrotce od woysk Cesarskich odparci, przymuszeni byli powrocić do pierwszych swoich stanowisk.

z Helsingor dnia 10. Września.

Listy z *Rygi* pod dniem 31 Sierpnia donoszą, iż tam przybył rozkaz z *Peterzburga*, aby okrętow *Duńskich* do żadnego portu *Rossyiskiego* nie wpuszczać.— Okręty także pozniey przybyłe doniosły, iż nie wpuszczaią żadnych okrętow *Duńskich* do *Peterzburga*, ani do *Rygi*, i że okręty *Duńskie* w portach tychże znayduiące się, odebrały rozkaz wyiść z tamtąd w 48 godzinach.

Od brzegow Renu dnia 11. Września.

Na dniu 8. t. m. o godzinie 4, przybyło cztery tysiące *Francuzow* do *Durlach*. W wieczor zaszli aż do *Etlingen* i *Berghausen* na drodze do *Forzheim*. Dnia 9. zrana o godzinie 4. cofneli się znowu do *Bruchsal* zapewne na odebraną wiadomość, iż Generał *Starray* z 12. tysiącami ludzi stanął obozem pod *Merklingen* i *Weil*.— Prawa kolumna *Francuzow* weszła po drugi raz do *Heilbronn* na dniu 7. Tą razą dowodził Generał *Laroche*. Żądał kontrybucyi 500,000. złotych, ktora gdy daną nie była, wziął w zakład kilka osob magistratowych i znacznych kupcow. Wypuścił ich iednak nazaiutrz, ponieważ kontrybucya w części zapłaconą została.—Dnia 9. Września o świcie cofnęły się obie kolumny *Francuzkie* od *Lauffen* przez *Heilbronn* ku *Sinsheim*. Pod *Nordheim* na dniu 7. i przy obronie mostu pod *Lauffen* na dniu 8. przyszło do utarczki. Część woysk tych obrociła marsz na *Nekkersulm* i *Kochendorf*.

z Neapolu dnia 16. Sierpnia.

Rząd nasz nic nie zaniedbuie coby mogło przywrocić porządek i spokoyność tey stolicy, ktora była przez tak długi czas podana na rozruchy i zamieszania. Z tego powodu Krol Jmć wydał do swoich poddanych List Oycowski w ktorym dziękuie im za okazane mu przywiązanie, z zapewnieniem, iż wszystkie iego usiłowania ku ich uszczęśliwieniu będą wymierzonemi.

Krol przed powrotem swoim do *Palermo* nadgrodził tym wszystkim ktorych znakomite usługi naywięcey się przyłożyły do wypędzenia nieprzyiaciela i przywrocenia spokoyności. Kardynał *Ruffo* mianowany został Generałem Leutenantem Krolestwa *Neapolitańskiego* z roczną pensyą 24 tysięcy dukatow (12 tysięcy Czerwonych zł. *Hollenderskich*) Procz tego Krol Jmć obdarzył go Opactwem S. Zofii. Kawaler *Micheroux* wyniesionym został na stopień Pułkownika. Biskupi z *Caprimo* i *Policastro* odebrali znaczne duchowne dochody. Pierwszy ma także obiąć Administracyą Dyecezyi *Neapolitańskiey* na mieysce Kardynała Arcy-biskupa *Zurlo*, ktory odesłanym został do klasztoru za swoie sprawowanie się w czasie Rewolucyi.

OBWIESZCZENIA.

Kommissya wspolna przez Nayiaśnieysze dwa Dwory Cesarskie i Królewsko-Pruski do upadłych sześciu Bankow to iest UUr. Piotra *Teppera*, Karola *Schulca*, Fryderyka *Kabryta*, Prota *Potockiego*, Macieia Łyszkiewicza i Jana Dawida *Heyzlera* wyznaczona.

Gdy wielu znayduie Obywateli, ktorzy przyspieszaiąc sobie satysfakcyą, z Mass upadłych Bankow *Tepperowskiego* i *Kabrytowskiego*, o pretensye do tychże Mass miane z Administacyami o nie układaią się, i z Massy *Tepperowskiey* w gotowiznie dziesięcioma za sto, a z Massy *Kabrytowskiey* dwudziesto za sto kontentuią się.— Zatym odległym od swey Kommissyi Obywatelom, tak w kraiach Gallicyiskich, iako i *Krasno-Rossyiskich* w tym sposobie chcąc przyspieszyć sasysfakcyą, uwiadomia wszystkich takowych Wierzycieli, iż za każdy Wexel lub Skrypt w Protokule Likwidacyi legitimorum umieszczony i w sądzie Kommissyi przyznany iako to: *Tepperowski* dziesięć za sto, a *Kabrytowski* ieżeli Produktami w Magazynach Czudnowskich znayduiącemi się, podług Taxy onych po trzydzieści pięć za sto, a ieżeli gotowizną po dwadzieścia za sto wypłacać zadysponuie. Dla czego każdy chcący takową kontentować się satysfakcyą, oświadczenie swoie przyięcia oney raz na zawsze na pismie, iako to: Obywatele Galicyiscy, do właściwych sądow Szlacheckich, lub Magistratow mieyscowych. Zaś Obywatele *Krasno-Rossyiscy* do swoich Rządow Gubernialnych, albo od Kommissyi wyznaczonych Delegowanych W. *Jeziorkowskiego* w *Czudnowie* i *Sliwarskiego* w *Derażni* znayduiących się podać maią. Ktore Kommissya debrawszy niezwłocznie do Funduszow w depozytach sądowych znayduiących się swoie na wypadaiącą dla Wierzyciela z proporcyi wyżey ustanowioney Summę wydawać będzie assygnacye, za ktoremi Wierzyciel takową odbieraiący sasysfakcyą niezwłocznie Massę tę i iey Administracyą z całey Summy w Wexlu lub Skrypcie wyrażoney zakwituie i Wexel takowy oryginalny czyli Skrypt wraz z Cessyą onego na rzecz Massy płacącey w mieyscu odbierania satysfakcyi, dla zwrocenia onegoż Massie złoży, ktore to Obwieszczenie, aby do każdego doszło wiadomości, nie tylko oraz w Gazetach kraiowych umieszczone mieć chce, lecz w Exemplarzach rozdrukowane po wszystkich Magistraturach Gallicyi i *Krasno-Rossyi* przez Kancellaryą swoią rozesłać dysponuie. Działo się w Warszawie, na Sessyi Kommissyi, dnia 18 Września 1799.

RACZYNSKI *Prezes.*

Wędrychowski S. K. B. *Regent mpp.*

Berlin.—Gdy taxa od extra-poczt, kuryerow i sztaffet dwiema gr. srebr: od konia na milę podwyższona, za dozwoleniem naywyższym J. K. Mci do tych czas trwaiąca, przy ukończonych i w powszechności dosyć obfitych zniwach, na czas dalszy a mianowicie od dnia 1. Października roku bieżącego we wszystkich krajach J. K. Mci z tey strony rzeki *Weser* sytuowanych uchyloną, a dawnieysza zwyczayna taxa od extra-poczt po 8. gr. srebr. od konia na milę, od kuryerow i sztaffet zaś po 12. gr. srebr. od konia na milę ustanowioną została; przeto takowe rozporządzenie ninieyszym uwiadomieniem Publiczności donosi się.—Dnia 13. Września 1799.

Królewsko-Pruski generalny Poczt-Amt.

DE WERDER.

DONIESIENIE.

Sławne pigułki na wygubienie szczurow i myszy dostać można u P. *Krebsowey* a teraźnieyszey *Magierowey* w kamienicy *Szubalskich* Nro 172. prosto krzywego koła, słoik po złł: 2. Taż P. *Magierowa* posiada sekret wywabienia plam z sukna i iedwabnych lub innych iakichkolwiek materyi.

Redakcya Gazety *Korrespondenta* Warszawskiego uprasza JPP. Prenumeratorow, ażeby wcześnie przed zbliżaiącym się Kwartałem to iest na dzień 1. Października r. t. zgłosić się raczyli, na Prowincyach do nayblizszych Pocztamtow, w Warszawie do Kantoru teyże Gazety, cena Prenumeraty zwyczayna.

Kantor tey Gazety iest w Rynku Starego Miasta, w Kamienicy JP. Eberta, pod Nrem 65. na drugim piętrze— Exemplarz gr: 20.